

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g. 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 6500 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz nonpar. przed tekstem 500
w tekście 600 mk., — za tekstem 300 mk.
W numerach świętecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczęd. Nr. 80187.

Wileński Bank Rolniczo - Przemysłowy

ZARZĄD PRZY UL. AD. MICKIEWICZA Nr. 17.

ODDZIAŁY: w Warszawie, Grodnie, Głębokiem i Święcianach

Niniejszym donosi, iż otworzył swój **1-szy ODDZIAŁ MIEJSKI**

2-1 PRZY UL. WIELKIEJ, d. Załkında Nr. 73.

Oddział Banku załatwia wszelkie bez wyjątku operacje bankowe jak np.:

Przekazy na całą Polskę i zagranicę, Inkaso, Rachunki bieżące, Dyskonto, Akredytywy, Kupno walut

---) ODDZIAŁ BANKU OTWARTY OD 9 RANO DO 6 WIECZ. (---

Żądajcie powszechnie znaną
herbatę rosyjskiej mieszkanki
„Synapl“ Amatorska 19
Cejlońska 77
Tow. „SYNAPL“
WARSZAWA.

II Szopka Akademicka

(Betlejski wileński)

Przedstawienia odbędą się w dn. 7
i 9 bm. w Ognisku Akadem.

Wielka 54. Pocz. o g. 8 m. 30 punkt

NOWOŚĆ Teatr HELIOS NOWOŚĆ

1-SZY RAZ w WILNIE

Ukaże się jednocześnie na scenie, ekranie i wśród publiczności.

Romuald Gierasieński, Mira Ziminska,
Karol Hanusz, Stanisław Szebeko.

W sketchu teatralno kinematograficznym p. t.

„Wszystko się kręci“

Reżyserja DANNY KADENA



z którego refrain będą spiewały wszystkie zakochane parv Wilna.

POCZĄTEK O GODZ. 9 i pół. KONIEC o 11 i pół.

Bilety w kasie teatru „Helios“ od 6 g. i w Księgar. „Lektor“ ul. Mickiewicza 4.

CYRK A. Ciniselli | Dziś! Delone - Effendi.

LUDWISARSKA 4.

„Tajemnica zagwoźdżonej skrzyni“.

i 10 nowych atrakcji 10.

Sprawy polsko-litewskie w Sejmie.

WARSZAWA, 6.II. (Tel. wł.). Na wtorkowym posiedzeniu Sejmu przemawiał min. spraw zagranicznych Skrzyński, który pod koniec swego przemówienia podkreślił wypadki w Kłajpedzie i na Litwie.

Sprawa Kłajpedy.

Stanowisko rządu polskiego mówił min. Skrzyński jest zawsze wybitnie pokojowe. W Kłajpedzie został złamany traktat wersalski. Główne mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone przekokawszy się o udziale Litwy postawiły rządowi kowieńskiemu ultimatum, którego termin upływa 9 lutego.

Sprawa pasa neutralnego.

Dn. 3 lutego — mówił dalej min. Skrzyński—Rada Ligi Narodów, kładąc kres nieludzkim stosunkom w pasie neutralnym ustanowiła linię delimitacyjną, która jednak nie jest definitywną granicą.

Sam fakt rozgraniczenia pasa neutralnego wywołał ze strony litewskiej energiczny sprzeciw. Gdyby rozgraniczenie miało być ostateczne, niewykonanie jego naraziłoby rząd kowieński na rygor artykułów 15 i 16 paktu Ligi Narodów.

Pomimo tej decyzji decydujących czynników międzynarodowych, należy stwierdzić, że w Kownie panuje doktrynerstwo tego gatunku i tego rodzaju, że nie można przesądzać i nie można przewidywać przyszłych pociągnięć rozmaitych polityków kowieńskich, oprócz tych, którzy robią politykę samobójczą i którzy nie potrafią uszanować ani autorytetu Rady Ambasadorów, ani Ligi Narodów i nie uznają niczego oprócz własnej wszechpotęgi.

Jakkolwiekby się jednak rzeczy miały, to wobec przyznania

Ul. Niemiecka 35 Wejście z hot. „Imperial“.

W najtańszym źródle

SKŁADZIE

R. NOZ i M. FEJGEL

Otrzymano w olbrzymim wyborze

Jedwabne trykoty, Faj-Maroken Gabardyna i Frote
na damskie kostjomy
również Materjały na męskie kostjomy i palta
Tomaszewskich, [Francuskich i Angielskich fabryk.

Ceny przystępne.

nam z dniem 15 lutego prawa do przejęcia administracji tej części strefy neutralnej, która nam została przydzielona, rząd polski wyraża pewność, a w każdym razie nadzieję, że krok ten nie napotka na pożałowania godne trudności.

Dyskusja budżetowa.

WARSZAWA, 6.II. (Tel. wł.). Po przemówieniu min. Skrzyńskiego rozpoczęła się dyskusja budżetowa. Przemawiał poseł Jerzy Zdziechowski (Zw. Lud. - Nar.), zapowiadając opozycję klubu wobec prowizorium i poddając krytykę politykę rządu.

Między innymi pos. Zdziechowski wskazał, że mniejszości narodowe, ukraińcy albo żydzi już domagają się zapłaty za poparcie rządu gen. Sikorskiego: pierwsi w formie żądania upaństwowienia ukraińskich zakładów naukowych, drudzy w formie ulg dla przybyłych z Rosji żydów.

Po mowie posła Zdziechowskiego zabrał głos minister skarbu Wł. Grabski. Min. Skarbu nie przedstawił konkretnego programu skarbowego, operował jedynie ogólnikami.

Pogrzeb ś. p. Eligjusza Niewiadomskiego.

WARSZAWA, 6.II. (Tel. wł.). We wtorek o godz. 4-ej rano dokonano ekshumacji zwłok ś. p. Eligjusza Niewiadomskiego.

Zwłoki wydobyto z trumny więziennej i złożono w nowej trumnie.

O godz. 6 rano kondukt pogrzebowy wyruszył z cytadeli drogą okreśną przez Żoliborz. Kondukt prowadził ks. Pietrzyk w asystencji dwóch innych księży. Przed Powązkami droga do kościoła była usłana zielenią. O kilkaset kroków od cmentarza młodzież wyprzegła konie z karawanu i odwiozła zwłoki do kościoła. W kościele podczas nabożeństwa odśpiewano jedną zwrotkę „Roty“.

Po nabożeństwie trumnę odniesiono do grobów rodzinnych Niewiadomskich. Po drodze śpiewano „Kto się w opiekę“.

Po wpuszczeniu trumny do grobu publiczność odśpiewała „Rotę“. Na grobie złożono wielką ilość wieńców. Wśród wieńców zwracał uwagę wieńiec od Polek z Ameryki.

Z Zagłębia Ruhry

BERLIN, (A.W.) Poseł francuski w Berlinie złożył niemieckiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych notę wskazującą na nowe pogwałcenie Traktatu Wersalskiego—w postaci wstrzymania pociągów Paryż—Bukareszt, Paryż—Ryga, oraz wstrzymania dostaw węgla

do Francji i Belgji. Francja postawiła stosować nowe sankcje.

WARSZAWA, 6-II. (A.W.) Wojska francuskie zajęły dworce kolejowe w Offenburg i Appenwailer; jest to represja wywołana wstrzymaniem przez Niemcy pociągów międzynarodowych.

PARYŻ, 5-II. (A.W.) W Baden panuje przekonanie, że Francuzi zajmą Mannheim.

Zamaskowana kłeska.

Od kilku dni urzędowe i półurzędowe nasze agencje telegraficzne robią nadludzkie wprost wysiłki w celu zamaskowania nowej, dotkliwej kłeski, jaką poniosła Polska w Lidze Narodów. Mówimy oczywiście o decyzji w sprawie pasa neutralnego.

Ze decyzja taka zapadła, ponoć nieodwołalna — o tem wiemy z depesz. Jaka jednak jest jej treść dokładna?

Tego nikt bodaj, prócz p. Aszkenazego, no i może p. ministra spraw zagranicznych nie wie. Półgębkiem zaznacza oficjalna polska ag. prasowa (PAT) że rozgraniczenie przeprowadzono zgodnie z projektem Hiszpana Saury. Ale na czem właściwie polegał ten projekt o tem nikt na pewno nie wie. Nieurzędowo, jako pogłoskę, opowiadano sobie od pewnego czasu iż podział pasa neutralnego według Saury tak wygląda, iż Polska otrzyma część jego południową z linią kolejową Grodzieńską, podczas gdy północną otrzyma Litwa. Jeżeli tak jest istotnie, to nie pomoże żadne obwijanie w bawełnę: Polska poniosła znowu skandaliczną kłeskę i to mimo swojej „uległości“, podczas gdy „buntownicza“ Litwa „ekspozytura Bolszewiji“, „sojuszniczka Niemiec“ wygrała sprawę na całej linii.

Cóż Polska otrzymuje? — Właściwie nic. Wązki pas piasków jałowych, kawał pustyni, z odcinkiem linii kolejowej, który dawno przyznany nam został przez różne komisje i który mieliśmy prawo zabrać już przed dwoma laty, nie czekając na przyjazd p. Saury i decyzję Ligi.

Litwa natomiast otrzymuje najżyźniejsze ziemie, zamieszkałe przez rdzenną polską ludność, z polskimi miastami Giedrojc i Szyrwinty.

Wobec tego protest przedstawicieli Litwy przeciwko podziałowi i następnie oburzenie p. Hymansa wygląda jak gdyby z góry ukartowana gra, celem zamydlenia oczu społeczeństwu polskiemu, jeżeli przypomni sobie szacherki z podsuniętym pierwszym i drugim „projektem Hymansa“ w sprawie Wileńszczyzny, jeżeli uprzytomni sobie że pp. Aszkenazy i Hymans to przecie „swoi ludzie“.

Bardziej jeszcze wykrętny od depesz Pat'a jest dzisiejszy telegram półurzędowej Agencji Wschodniej (A.W.) podany na innej miejscu numeru dzisiejszego. Jakże to ładnie brzmi, że decyzja Rady Ligi Narodów przedstawia „pewne korzyści ekonomiczne dla Polski ze względu na przyznanie jej linii kolejowej“. Niewątpliwie „pewną korzyść ekonomiczną“ stanowi dla nas skrócenie drogi z Warszawy do Wilna o jakieś 100 kilometrów, tego nie sposób negować, tylko że, jak zaznaczyliśmy wyżej, tę korzyść mogliśmy osiągnąć już w 1920 r.

Słusznie zresztą robi Ag. Wschodnia, zaznaczając wyłącznie „korzyści ekonomiczne“, przemilczając — strategiczne. Jak sprawy stoja, pod względem strategicznym wartość kolei żadna, gdyż granica litewska biegnie równolegle z torami kolejowym, w odległości kilku zaledwo kilometrów, tak że od strony litewskiej tor może być ostrzeliwany bodaj, że nawet ogniem karabinowym, nie mówiąc zgoła o lekkiej nawet artylerji.

Depesza Ag. Wsch. nie mówi nic

o tem, co tracimy na rzecz Litwy, natomiast bardzo dyplomatycznie podkreśla „doniosłość polityczną“, która rzekomo na tem polega „że decyzja Rady przesądza konfigurację granic województwa wileńskiego“ — nie dodaje jednak, że ta konfiguracja wypada dla województwa wileńskiego najfatalniej pod względem strategicznym zarówno jak gospodarczym i narodowościowym. Rzut oka na mapę przekonana o tem każdego. Humorystycznie wprost brzmi, iż decyzja Ligi „pryczynia się do uregulowania stosunków“ — jakich? — jeżeli z Litwą, to oddanie całej Wileńszczyzny lepiej jeszcze by się przyczyniło.

Nareszcie zakończenie „stwierdzono, że Hymans zajmuje w stosunku do Polski stanowisko bardzo życzliwe“, zakrawa wprost na złośliwe, semickie drwiny. Wolelibyśmy mniej „życzliwości“ a więcej — sprawiedliwości.

O niesłuchanie szkodliwej roli p. Symchy Aszkenazego pisaliśmy niejednokrotnie, co się tyczy p. Skrzyńskiego, to mieliśmy sposobność wyrobić sobie zdanie o tej lalusi salonowej podczas jego kilkogodzinnego pobytu w Wilnie, którego cel — po za obiadem zjedzonym u p. Delegata — dotąd jest zagadką nie tylko dla nas ale prawdopodobnie i dla samego p. Skrzyńskiego.

Niesprawiedliwością byłoby jednak całą winę zwać na słabe barki obecnego ministra spraw zagranicznych. Korzeń tkwi znacznie głębiej, mianowicie w tem bagnie, z którego wykwitają tak wonne kwiaty jak pp. Aszkenazy, Skrzyński i komp. Bagnem nazywamy mianowicie politykę federalistyczną p. Piłsudskiego. W imię tej właśnie polityki, w imię samowładnych kaprysów ówczesnego Naczelnika Państwa, za podzeptem zlego ducha jakim był p. egzenerał Al. Babiński, wstrzymano na onczas zwycięski pochód armji Żeligowskiego, wstrzymano go na linii najniegodniejszej bezsensownej wprost, nie odebrawszy nawet tak niezbędnego odcinka kolei grodzieńskiej. A to wszystko dla złudnych mrzonek „federacji“ polsko-litewskiej. Mrzonki spłynęły z wodą Niemna i Wilji, a Polska płaci utratą Giedrojc i Szyrwint, utratą kilku dziesiąt tysięcy ludności szczerze polskiej, którą się święcie zapewniało, że jej nie opuścimy, a teraz wydaje się na łup bestjalstwa litewskiego.

Sprawa pasa neutralnego nie jest zresztą jedyną naszą kłeską; druga, niemniej może dotkliwą ponieśliśmy dzięki staraniom tegoż p. Aszkenazego przed tem samym forum Rady Ligi Narodów. Jak donosi paryski korespondent „Gazety Warszawskiej“: Na poufnym posiedzeniu rada Ligi Narodów rozpatrzywszy sprawę kolonistów niemieckich w Polsce, postanowiła zwrócić się do trybunału międzynarodowego w Hadze z zapytaniem, czy Liga jest kompetentna do decydowania w tej sprawie, a jeżeli tak, to rada prosi trybunał o wydanie opinji, czy kontrakty kolonistów, którzy nie znają przewłaszczenia, oraz dzierżawców, którzy zawarli kontrakty po rozejmie, są ważne.

To postanowienie rady Ligi należy uważać również za nasze niepowodzenie. J. O.

Sejm i Rząd.

Posiedz. Rady Ministrów.

WARSZAWA, (Pat.). Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów między innymi podjęto dyskusję nad projektem ustaw dotyczących reformy rolnej, opracowanym przez prezesa G. U. Z. Przedłożone zasady, Rada Ministrów przyjęła polecając jednocześnie uzgodnienie niektórych tez podstawowych prezesowi G. U. Z. łącznie z ministrami skarbu, sprawiedliwości i rolnictwa. W sprawie nowej ustawy o organizacji urzędów ziemskich, oraz istnienia zgodnie z konstytucją samodzielnego urzędu centralnego, zdecydowano złączyć te sprawy z całokształtem ustaw ujmujących

jęcych sprawę reformy rolnej. Ponadto Rada Ministrów przedyskutowała projekt ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska przedłożony przez komisję międzyministerjalną, oraz wyłoniła ze swego grona komisję, która pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości rozpatrzy szczegóły przedłożonego projektu i przedstawi wnioski ostateczne.

Reorganizacja władz bezpieczeństwa i straży granicznej.

WARSZAWA, (Pat.). Na konferencji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i w Prezydium Rady Ministrów omawiano sprawę udoskonalenia władz bezpieczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem reorganizacji straży granicznej na wschodzie. W sprawie

ostatniej zainteresowane resorty Ministerstw wygłosiły szereg koncepcji. Ustalono opinie przyjęto będą jako wytyczne zarządzeń oraz przedłożeń rządowych.

Sprawa repatriacji.

WARSZAWA, 5-II. (A. W.). Na skutek interwencji władz polskich w Komisji Likwidacyjnej Ukraińskiej, Delegacja reewakacyjna przedłużyła termin rejestracji polskich repatriantów na Ukrainie. Wydano zarządzenia zezwalające repatriantom na powrót do kraju nie tylko eszelonami ale również indywidualnie. Zarządzenia te są korzystne ze względu na krótszy czas trwania podróży.

Wiadomości telegraficzne

BERLIN, 5-II. (A.W.) „Frankfurter Zeitung“ utrzymuje, że przewaga uzyskana przez markę polską nad niemiecką jest skutkiem zamierzonego wprowadzenia marki polskiej na Górnym Śląsku, co przyczynia się do wzmożenia popytu marki polskiej w sferach przemysłowych górnośląskich i niemieckich. W Berlinie i Gdańsku marka polska jest poszukiwana.

WARSZAWA, 5-II. (A.W.) 10 bm. odbędzie się w Genewie posiedzenie Komisji rozbrojeniowej Ligi Narodów. Polskę reprezentuje ks. Zdzisław Lubonirki. Prawdopodobny jest udział ks. Radziwiłła.

KATOWICE, 5-II. (A.W.). Wylew rzeki Ibrnicy zatopił kopalnię śląskie. Około 9000 robotników pozostało bez pracy.

WARSZAWA, 6-II. (A.W.) Podczas niedzielnych wyborów do Kasy Chorych dwójka piątka i ósemka uzyskały prawie równe ilości głosów.

WARSZAWA, 6-II. (A.W.) 12 bm. odbędzie w Warszawie zjazd prokuratorów sądów apelacyjnych z całej Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 6-II. (A.W.) Podczas obrad Synodu Kościoła Prawosławnego omawiano potrzebę powołania fakultetu teologicznego prawosławnego w Polsce.

WARSZAWA, 6-II. (A.W.) Z dniem 1 marca rozpoczyna kursować pociągi pośpieszne Gdańsk—Warszawa, via Marjenburg i Iłowo z tranzytem przez Prusy Wschodnie.

RYGA, (Pat.) Donoszą z Helsingforsu, że prezydentem parlamentu fińskiego wybrano Wirkunena (blok koalicyjny) wiceprezydentami Wuclkiego (socjaldemokrata) i Ladespo (agrarjusz).

WARSZAWA, 5-II. (A.W.) Zjazd komunistów w Lipsku przesłał pod adresem „Prawdy“, w której zawiadamia, że Zjazd niemieckiej komunistycznej partii postanowił ofiarować armji czerwonej czerwony sztandar, i prosi Trockiego o wskazanie pułku, który będzie sztandar przechowywać.

RYGA, 5-II. (A.W.) Na Łotwie dokonano aresztowań komunistów. Rząd wyraził żal z powodu aresztowania współpracownika przedstawicielstwa rosyjskiego.

RYGA, (Pat.) Donoszą z Moskwy, że skazani latem, ubiegłego roku warunkowo na śmierć eserzy trzymani są w więzieniu w okropnych warunkach. Zwrócili się oni z protestem do głównego urzędu politycznego oraz centralnego komitetu wykonawczego.

MOSKWA, 5-II. (A.W.) 5 b. m. w Wielkim Pałacu w Kremlu został otwarty IV wszechrosyjski zjazd prawowy.

WARSZAWA, 6-II. (A.W.). Gen. Kuroki, zwycięzca w bitwie nad rzeką Jalu w wojnie rosyjsko-japońskiej, zmarł w wieku lat 79.

PARYZ, (Pat.). Rada Ligi Narodów mianowała Mac Donnellą Wysokim Komisarzem gdańskim na okres dwuletni.

GENEWA, (Pat.). Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy zakończyła 17 sesję, postanawiając zwołać 5 konferencję międzynarodową dla spraw pracy na dzień 18 października do Genewa.

WARSZAWA, (Pat.). Dolary sprzedaż 35830, kupno 35470, marki niem. 0,95—0,90, funty szter. 166500—164900, franki fr. 2251—2229.

W sprawie redukcji.

Polska za dużo posiada urzędników. Redukcja urzędników jest koniecznością państwową. Stwierdził to bardzo dobitnie nawet lewicowy rząd gen. Sikorskiego. To samo twierdzili wszyscy jego poprzednicy. Jakoż redukcja urzędników przeprowadza się już od dłuższego czasu, dość energicznie, tylko że dziwnym sposobem po za nawias dostają się stale urzędnicy najniezdolniejsi, najsumiennisi, przytem ludzie istotnie potrzebujący, ojcowie rodzin — podczas gdy ci wszyscy, którzy stanowią raczej balast, rozpierają się na najkorzystniejszych stanowiskach, i to nie sami lecz z żonami, córkami, ciotkami, babkami. Mimo specjalnych w tym kierunku przepisów i zakazów są biura całe i dekasterja zajęte przez jedną rodzinę.

Nie należy się temu dziwić jeżeli dowiemy się, w czym rękę spoczywa sprawa redukcji, która dla wielu jest niemal sprawą życia lub... śmierci głodowej.

„Gaz. Poranna“ odnalazła ciekawy życiorys wydrukowany jeszcze w r. 1911 w „Dzienniku Petersburskim“ p. Konstantyna Zaremby, za czasów carskich wiceprezydenta m. Warszawy obecnie naczelnika wydziału w komisji likwidacyjnej:

„Rodzony ojciec był szpiegiem i w roku 1863 sprzedawał oddziały powstańcze. Rodzony brat — notoryczny złodziej, okradł świątynię, czy ementarz. W takim otoczeniu nie rosą bujne kwiaty. A szkoła nie rozwinęła — bo w szkole nie był, w gimnazjum — bo wstępnej klasy nie wahał. Urzędową karierę zawdzięczał pretensji zmarłego Podgorodnikowa. Tułał się po kancelariach powiatowych — przechodził rozmaite szczeble — poczynając od najmniejszych i dojechał do urzędu piątej klasy. Dojechał w tym właśnie czasie, kiedy szlafkamrat pana wiceprezydenta — pan Winkler wyniesiony przez p. Zarembe na stanowisko dyrektora finansowej instytucji w Radomiu, za sfałszowanie podpisów hr. Wielopolskiego poszedł najspokojniej do więzienia“

P. Zaremba nie wytoczył pod onczas sprawy przeciwko redakcji: „Dziennika Petersburskiego“, a więc należy przypuszczać, że podane o nim informacje były całkiem prawdziwe.

Ze swej strony — dodaje „Gaz. Poranna“ dodać możemy, że na p. Zarembe ciąży jeszcze trzy denuncjacje do byłych władz rosyjskich: dwie na byłego naczelnego inżyniera m. Warszawy — inżyniera Kajetana Mościckiego, który dzięki denuncjacom powyższym, — że na posiedzeniach rozmawia po polsku został zwolniony za nieprawomyślność z pozbawieniem emerytury, trzecia na jego pomocnika, powszechnie cenionego człowieka, inżyniera Czesława Rudnickiego, którego p. Zaremba przedstawił jako klerykała — narodowca, wrogięgo dla ustroju państwowości rosyjskiej, wskutek czego inż. Rudnicki nie został zamianowany na naczelnego inżyniera miasta natomiast pozostał naznaczony szlafkamrat — Załuski

Obydwaj pokrzywdzeni żyją i obydwaj zaświadczyć mogą, kim jest Konstanty Zaremba, syn zdrajcy i szpiega, przez którego obywatela Piotrowskiego i innych, jako powstańców powieszono, Tarnowskiego zaś zbito do nieprzytomności.

A przecież to nie wszystko — p. Zaremba bowiem w sierpniu 1915 r. uciekając z Warszawy, wywiózł do Rosji wielomiljonowy majątek miejski — oczywiście w złocie.

W instytucjach niepodległego państwa polskiego, miejsca dla tego człowieka być nie powinno. A tymczasem on i miejsce ma i pono wyrobił sobie z polskich funduszy emerytury! Dla takich nasze rządy lewicowe mają dygnitarskie stanowiska, pozwalają im trząść losami Ojczyzny, podczas gdy patryoci, którzy za nią krew przelewali, darmo obijają progi w poszukiwaniu najskromniejszej posady. Oj czas, wielki czas oczyścić dom ojczysty ze śmieci.

Z konferencji w Lozannie.

WARSZAWA, 6-Il. (A.W.) Istnieje możliwość nawiązania rokowań lozańskich. Pośrednictwa podjęli się obserwator amerykański i delegat włoski. Delegacja turecka pozostała do środy.

LEAFIELD, (Pat.). Przed otwarciem posiedzenia Rady Ministrów Curzon powiadomił prasę o sytuacji. Twierdzi on, że głównym powodem zerwania konferencji lozańskiej była kwestja kapitulacji, obchodząca wszystkie cywilizowane państwa, mające obywateli swych w Turcji. Przyszłość Turcji, powiedział Curzon, zależy od wzmocnienia do niej zaufania zagranicznych towarzystw handlowych oraz od uzyskania zewnętrznej pomocy dla odbudowy kraju. Turcy narazili dobrobyt swych rodaków przez uporczywe trwanie w przekonaniu o szkodliwości propozycji sojuszniczych dla Turcji.

PARYZ, (Pat.). Donoszą z Aten, że zerwanie konferencji lozańskiej wywarło tam silne wrażenie. Gonatas oświadczył dziennikarzom, że nie oznacza to jeszcze rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. Rada Ministrów obradowała wczoraj nad sytuacją.

WIEDEN, (Pat.). „Neue Freie Presse“ donosi z Paryża, że na Quai d'Orsay zapewniano, że przerwanie rokowań lozańskich nie oznacza zerwania lecz tylko zawieszenie konferencji. Prawdopodobnie rokowania zostaną podjęte za 10 dni. Sojusznicy postanowili dać Turkom czas do namysłu. Między gabinetami koalicyjnymi odbędzie się wymiana zdań w sprawie dalszego wspólnego postępowania.

BORDEAUX, (Pat.). Delegacja amerykańska pozostaje tymczasowo w Lozannie, gdzie ma prowadzić wśród Turków akcję pojednawczą.

PARYZ, (Pat.). „Havas“ donosi, że Bompard przed wyjazdem z Lozanny naradzał się z Ismetem Paszą. Ismet Pasza zgodził się na uprzednio przedstawiony tekst systemu kapitulacji. Poincare przesłał powyższą wiadomość natychmiast do Londynu otrzymawszy odnośne informacje Bomparda.

Echa oddania Wilna bolszewikom.

Z początkiem roku ubiegłego pojawił się w lwowskim „Słowie Polskim“ artykuł, skierowany przeciw generałowi Boruszcakowi, b. dowódcy grupy wileńskiej. Autor artykułu p. Włodz. Dworzaczek, prof. gimn. w Poznaniu, przypomniał w nim sprawę oddania bez wystrzału Wilna w r. 1920, obwiniając o to generała Boruszcaka, który po oddaniu Wilna uwięziony przez władze wojskowe zwolniony został po 5 miesięcznym więzieniu.

Gen. Boruszcak zjechał potem do Wiekopolski, gdzie chciał wziąć w dzierżawę folwark Kiekrz od Niemca Hflanda. Urząd Ziemiński pozwolenia odmówił, a wówczas gen. Boruszcak folwark ten kupił. Urząd likwidyacyjny odrzucił wniosek o przewłaszczenie. Pisząc o tem p. Dworzaczek, wyraził w artykule zdziwienie, że Niemiec ów sprzedał majątek swój za cenę niższą gen. Boruszcakowi, choć ktoś inny ofiarował mu cenę wyższą. Gen. Boruszcak uczył się dotkniętym na honorze Polaka i żołnierza treścią artykułu, więc pozwał jego autora przed sąd. Rozprawa ta odbyła się w poniedziałek dnia 29 bm. w Poznańskim Sądzie Okręgowym w II Izbie karnej. Przewodniczył sędzia Czerwiński, oskarżał podprokurator Myszkowski. Oskarżonego bronił dr. Stefan Piechocki. Na wniosek prokuratora po naradzie trybunał wykluczył jawność rozprawy na czas zeznań oskarżonego i gen. Boruszcaka (stającego w charakterze świadka) oraz na czas odczytania materiału, dostarczonego przez władze wojskowe. Po rozprawie tajnej, dalszy ciąg rozprawy toczył się przy drzwiach otwartych. Odczytano zeznania piśmienne p. St. Downarowicza, wojewody poleskiego dziennikarza p. Kodzia z Wilna;

Sprawa Kłajpedy i pasa neutralnego.

Decyzja Ligi Narodów.

PARYZ, (A.W.). Wrażenie posiedzenia Ligi Narodów w sprawie pasa neutralnego jest tego rodzaju, że decyzja Rady przedstawia pewne korzyści ekonomiczne dla Polski ze względu na przyznanie jej linii kolejowej. Doniosłość polityczna polega na tem że decyzja Rady przesądza konfigurację granic, Województwa Wileńskiego, i przyczynia się do uregulowania stosunków. Hymans oświadczył Sidikauskasowi że Liga Narodów przesądziła sprawę pasa neutralnego ostatecznie, i więcej już do niej nie wróci. Stwierdzono że Hymans zajmuje w stosunku do Polski stanowisko bardzo życzliwe.

Termin okupacji.

WARSZAWA, 6.2 (A.W.) Polsce przysługuje prawo okupowania linii Grodno—Wilno od dnia 15 b. m.

Narada w sprawie objęcia pasa neutralnego.

WARSZAWA, 6.2. (A.W.). W poniedziałek przed południem i powtórnie po południu pod przewodnictwem Prezydenta Wojciechowskiego z udziałem Marszałka Piłsudskiego obradował Komitet Polityczny w sprawie objęcia pasa neutralnego.

Rozwiązanie się Rady Okręgowej i Milicji honorowej w Giedrojiach.

Na skutek niepomyślnych wiadomości o mającym przypaść Litwinom Szyrwintach i Giedrojiach ludność miejscowa w Okręgu Giedrojckim widząc bezowocność swych usiłowań przyłączenia tych nawszkrość polskich miejscowości do Rzeczypospolitej, uchwaliła rozwiązać i zlikwidować milicję honorową. Zebranie ludności odbyło się w głębokim przygnębieniu. (Wap).

Nadzieje emigrantów rosyjskich.

PARYZ, 5.2. (A.W.). Wystąpienie litwinów wobec Rady Ligi Narodów wywołało zadowolenie emigracji rosyjskiej: rozwój akcji litewskiej daje nadzieje że zapowiedziany atak na Wilno pozwoli emigrantom, wobec znacznej ilości Rosjan w wojsku litew-

osobliście przesłuchano p. Hipolita Milewskiego, b. posła do Rady państwa w Petersburgu.

Zeznania te charakteryzują gen. Boruszcaka, jako człowieka, który nie stanął w krytycznej chwili na wysokości zadania. Po rozlepieniu odezwy z zapewnieniem, że Wilno będzie bronione do ostateczności, gen. Boruszcak przeniósł swój sztab na dworzec. Nie posiada dokładnych danych o ruchach wojsk bolszewickich wreszcie, jak świadczą zeznania, wcale obojętnie zachowuje się wobec nawałnicy. Ewakuację wstrzymując do ostatka, uspakaja ludność odezwami, które rozlepiono jeszcze 13 lipca, 14 lipca zaś Wilno zajęli bolszewicy. Świadek Kodź stwierdza, że gen. Boruszcak świadomie wprowadzał w błąd ludność i władze. Świadek Korwin-Milewski zaznacza, że w rozmowie z p. Dworzaczkiem wyraził się, iż mylnym było wyrażanie zdziwienia że gen. Boruszcak pozostaje na wolności. Należało spytać raczej, czemu nie spoczywa w ziemi.

Zeznania świadków stwierdzają jednak, że gen. Boruszcak działał ściśle według rozkazów z góry. Był ślepe narzędem. Artykuł pośrednio zarzucał mu zdradę stanu, tego świadkowie nie stwierdzili.

Po zamknięciu postępowania dowodowego gen. Boruszcak zgodził się na kompromis. P. Dworzaczek wobec tego nie uważa za niestosowne złożyć deklaracji, której tekst ułożony wspólnie, przyjmuje p. prokurator i gen. Boruszcak.

— Ale ta sprawa może mi zaszkodzić w sprawie utrzymania folwarku, o co mam proces — konkluduje p. Boruszcak.

— To już nie należy do sądu — odpowiada przewodniczący. (Kur.Poz.)

skim, zyskać teren dla akcji przeciwbolszewickiej. Miejscowi kadeci uważają że obecna sytuacja wewnętrzna sowieków, pozornie mocna i ustalona, w istocie jest bardzo napięta i przy najmniejszym konflikcie nastąpić może pożądany przewrót.

Historja imprezy kłajpedzkiej.

PARYZ, (A.W.). „L'Information“ w korespondencji z Rygi pisze o genezie incydentu kłajpedzkiego. Niemiecki poseł w Kownie brał bezpośredni udział w rokowaniach litewsko-rosyjsko-niemieckich gdzie zdecydowana została akcja kłajpedzka. Był on czynnym inspiratorem zamachu i uczestniczył również w długiej rozmowie pomiędzy Galwanuskasem a Czczerinem podczas przejazdu tego ostatniego z Moskwy do Lozanny.

Nowy statek francusku w drodze do Kłajpedy.

GDANSK, (A.W.). W ostatnich dniach zawiął do portu w Gdyni i stoi tam na kotwicy pancernik francuski, którego dalsza marszruta nie jest wiadoma. Prawdopodobnie uda się on do Kłajpedy.

Oświadczenie Galwanuskasa.

„Echo Kowieńskie“ zamieszcza wywiad z ministrem Galwanuskasem w sprawie Kłajpedy. W wywiadzie tym minister Galwanuskas oświadczył że los Kłajpedy musi być rozstrzygnięty zgodnie z wolą ludności. Wolą tą zaś jest przyłączenie się do Litwy, co nie jest sprzeczne z duchem traktatu Wersalskiego. Rząd litewski nie widzi przyczyn dla których Ententa miałaby iść wbrew uchwałom wersalskim. Należy podkreślić, że w przeciwieństwie do Polski Litwa nie podpisywała uchwał Wersalskich i takowe nie obowiązują jej wcale. Litwa uważa, że jedynym rozwiązaniem kwestji Kłajpedy jest wolne samokreślenie mieszkańców tego kraju. Gdyby decyzja Rady Ambasadorów nie była zgodną z wolą mieszkańców, to Litwa nigdy nie uzna takiej decyzji.

Po rozstrzelaniu E. Niewiadomskiego.

Wydanie zwłok.

WARSZAWA, 6-Il. (A.W.). Władze wyraziły zgodę na wydanie zwłok Niewiadomskiego jego rodzinie. Ekshumacja i pogrzeb odbyły się we wtorek o 4 rano. Ciało wywieziono z obrębu Cytadeli przed g. 6-a.

Nabożeństwa żałobne.

W Warszawie w poniedziałek rano w kaplicy Dzieciątka Jezus odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Eligjusza Niewiadomskiego. Tłumnie zebrana publiczność gorącymi objawami współczucia darzyła obecną rodzinę zmarłego.

W kościele św. Florjana na Pradze odbyło się dn. 6 b. m. nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Eligjusza Niewiadomskiego.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— Wąłka z drożdżną. Przy urzędzie Delegata Rządu zostanie zorganizowany w czasie najbliższym specjalny referat do wálki z drożdżną. Będzie to pierwsza instancja. Jednocześnie zostanie stworzony Komitet w skład którego wejdą przedstawiciele samorządu miejskiego, powiatowego, instytucji finansowych, kredytowych i społecznych. Komitet będzie pełnił funkcję opiniodawczą przy urzędzie Delegata jako drugiej instancji. (A.W.)

Sprawy miejskie.

— Podatki miejskie. Wszyscy stali i czasowi mieszkańcy m. Wilna, nie wyłączając osób zamieszkałych w obrębie m. Wielkiego Wilna, obowiązani są wpłacić do kasy miejskiej (Dominikańska 2, pokój 164) nie później niż 15 go marca 1923 r.: Podatku za rok 1923 od każdego konia po 100.000 mk., od każdej beczki asenizacyjnej po 90.000 mk., od każdego wózka dwukołowego po 10.000 marek.

Nie później niż 1-go kwietnia 1923 r. od każdej krowy po 30.000 mk., od każdej kozy po 5.000 mk.

Nie później 15 go maja 1923 r.: od każdego psa w obrębie ścisłego miasta po 20.000 mk., od każdego psa na wsi w obrębie Wielkiego Wilna po 5.000 mk.

Za nieuiszczenie w oznaczonym terminie powyższego podatku będzie pobrana kara w wysokości 50 proc.

— Nowe opłaty miejskie. Rada Miejska uchwaliła wprowadzenie nowych stawek opłat za wydawanie świadectw pochodzenia zwierząt domowych za świadectwa dla koni, buhajów, wołów i krów 10.000 mk., od bukatów i jałówek do 2 lat 6.000 mk., od świń 8.000, od owiec i kóz 4.000 marek.

Rada Miejska uchwaliła podwyższenie opłat od ogłoszeń i afiszów rozklejanych po mieście do 5.000 mk. dla afiszów o rozmiarze do 500 cm. kwadr., za afisze ponad 500 cm. kw. po 10 mk. za każdy cm. kwadr. Prócz tego opłaty za każdy dzień dodatkowy 25 proc.

Sprawy kolejowe.

— Konferencja kolejowa z Łotwą. Dn. 6 b. m. odbyło się pierwsze posiedzenie delegacji kolejowej lotewskiej z przedstawicielami Wileńskiej dykcji Kolejowej oraz M. K. Z. Konferencja toczy się nad ustaleniem konwencji jaka ma być zawarta między Polską a Łotwą w sprawie bezpośredniej komunikacji kolejowej osobowej i towarowej. Pozatem zostanie wyczerpująco omówiona sprawa tranzytu przez Polskę. (A.W.)

Ruch wydawniczy.

Dowiadujemy się, że znany historyk, Wacław Sobieski, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie wykończył nową pracę p. t.: „Dzieje Polski“. Dzieło prof. W. Sobieskiego, tak bardzo odpowiadające potrzebie, obejmuje historję polityczną Polski od Mieczysława I do traktatu wersalskiego. Rzecz będzie zawarta w dwóch tomach. Tom I „Dziejów“ został już w całości złożony do druku. Wydawca, dr. Załuska (Wydawnictwo „Zorza“ Warszawa, Nowy-Świat 22), aby umożliwić nabycie dzieła najszerszym warstwom oświeconego ogółu, zamierza rozpowszechnić je drogą prenumeraty.

Sprawy handlowe.

— Nowe polskie przedsiębiorstwo. D. 1 lutego r. b. Ks. Januszewicz poświęcił pierwszorzędnny zakład masarski pp. Bortkiewicza, Zakrzewskiego i Szefera przy ul. Wileńskiej Nr. 33 róg Mickiewicza. Zakład zaopatrzony w rozmaite wędliny z własnej pracowni. Szczęść Boże nowemu polskiemu przedsiębiorstwu.

Sprawy powiatowe.

— Nowy podział powiatów województwa Wileńskiego. Od dłuższego czasu Urząd Delegata Rządu opracowywał projekt nowego podziału powiatów wchodzących w skład województwa. Obecnie projekt ten został przesłany do zatwierdzenia Min. Spraw Wewnętrznych. Według tego projektu powiat Wileńsko-Trocki ma być podzielony na 2 powiaty: Wileński i Trocki, przyczem w skład tego ostatniego weszłyby gminy: Trocka, Olkienińska, Landwarowska i Rudzińska oraz gminy przyznane Polsce w Pasie Neutralnym, a przyległe do nowego powiatu. Powiat Święciański podzielony będzie na dwa powiaty: Święciański i Swirski, z Dzisieńskiego zaś powiatu 6 gmin byłoby wydzielone i przyłączone do powiatu Braślawskiego.

Różne.

— Podziękowanie. Prezydium Opieki Szkolnej gimnazjum żeńskiego imienia Elizy Orzeszkowej składa serdeczne — Bóg zapłać ofiarodawcom za złożoną gotówkę na ręce członka Opieki pani Piotrowskiej na wpisy dla niezamożnych uczennic tego gimnazjum.

Urzednicy Okręgowej Kontroli - 47550 m Zarządu Lasów Wyzd. Roln. i Weteryn. przy Deleg. Rz. Wydziału Finans. C. U. Z. i Pow. Urz. Ziem. — 49800 Kasy Skarbowej 12800 Razem — 110.150 ma.

— Podziękowanie. Siostry Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo składają najserdeczniejsze podziękowanie P. T. Urzędnikom Poczty i Telegrafów Wileńskiej Dyrekcji, którzy ofiarowali 1 proc. swoich poborów służbowych od 1 lutego b. r. poczynszu, przez przeciąg jednego roku na rzecz Domu Dziesiątka Jezus przy ul. Subocz d. 16, za doręczoną kwotę 822,088 mk. z miesiąca stycznia — serdeczne „Bóg zapłać“.

Siostra Zofja Kowalezyk.

— Konferencja przeciwpożarowa. Komitet Organizacyjny Wojewódzkiego Związku straży ogniowych na czele którego stoi p. Delegat Roman zwołał konferencję w celu omówienia szczegółów organizacyjnych w sprawie rozpoczęcia akcji przeciwpożarowej, na terenie Ziemi Wileńskiej. (A.W.)

Kronika policyjna.

— Schwytanie bandy morderców s. p. Wincentego Stankiewicza. Przed paroma dniami na stacji kolejowej Święciany policja aresztowała 4-ch bandytów którzy w dniu 6 stycznia dokonali napadu rabunkowego na dom p. p. Stankiewiczów we wsi Orlenięta w powiecie Oszmiańskim zamordowali właściciela domu Wincentego Stankiewicza (ojca posła do Sejmu) i ograbili doszczętnie mieszkanie. Policja jest już na śladzie reszty uczestników napadu. (Wap.)

Z życia stowarzyszeń.

— W Tow. Rozwój Trocka 11. I piętro otwartą została freblówka dla dzieci inteligencji pracującej, od lat 4 do 7 — zapisy przyjmuje się dnia każdego w sekretariacie T-wa: od godz. 9 do 1 rano i od 4 do 7 wieczór

— W Tow. Rozwój Trocka 11. I piętro otwartą została biblioteka publiczna dla wszystkich. Oplata miesięczna 500 mk. Czynna od 10 do 1 rano i od 4 do 7 w.

— Koło Polskiej Macierzy Szkolnej dzielniczy Zarząd utworzyło w lokalu domu ludowego Zarząd 5 czytelnia. Czytelnia czynna jest codziennie od 5 do 8 w, nie wyłączając świąt.

— Zawdzięczając Polskiej Macierzy Szkolnej dzielnicza Nowy Świat zdobyła się na bibliotekę której brak tutaj odczuwał się. Okoliczni mieszkańcy chętnie korzystają z biblioteki. Biljoteka mieści się w Domu Ludowym Nowa Aleja 2, czynna codziennie od 5-8 wiecz. Przy bibliotece bezpłatna czytelnia pism i tygodników. gdzie co wtorek odbywają się głośnie czytanki utworów literackich.

Zebrań.

— Podaje się do wiadomości członków b. Wileńskiego Miejskiego Towarzystwa Kredytowego, że w dniu 11 lutego w niedzielę punktualnie o godz. 5 pp. w Sali Magistratu odbędzie się Ogólne Zgromadzenie wszystkich członków w sprawie wznowienia działalności Towarzystwa.

W razie nieprzybycia potrzebnej dla prawomocności posiedzenia ilości członków, następnego posiedzenie odbędzie się tegoż dnia o g. 6-ej i będzie uważane za prawomocne bez względu na ilość obecnych.

Osobiste

— Powrót p. Próchnika do Łotwy. Jak się dowiadujemy p. Próchnik zajmujący obecnie stanowisko Inspektora Szkolnego w powiecie Braclawskim, otrzymał zezwolenie Rządu Lotewskiego na powrót do Łotwy. (Wap.)

Zabawy.

— Kółka dramatyczne rzemieślnicze przy domu ludowym na Zarzeczcu urządziła w sobotę dn. 10 lutego przedstawienie amatorskie. Przedstawione będzie sztuka „Rozbite zwierciadło. Początek o godz. 7. Po przedstawieniu odbędą się tańce do g. 4.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś piękny poemat Ibsena „Peer Gynt“, ilustrowany melodyjną muzyką E. Griega. W roli tytułowej p. K. Adwentowicz.

— Teatr Wielki. Dziś (środa) wspaniała opera Gounoda „Faust“ z gościnnym występem p. Mikołaja Jachny w roli Walentego.

— Teatr im. Syrokomli. We środę premiera niezwykle zabawnej komedji Hennequina „20 dni kozy“.

— Występ Smirnowa w operze. Dyrekcji Teatru Wielkiego udało się pozyskać słynnego artystę p. Smirnowa. Występ ten odbędzie się w piątek 9 b. m. Znakomity artysta da się słyszeć w „Trawiacie“ Verdiego w partji Alfreda.

— Wielki recital pieśni w „Lutni“. Niezwykła uroczyść artystyczna oczekuje Wilno w nadchodzącą niedzielę, d. 11 b. m. Wystąpi bowiem z własnym recitalem wokalnym jedna z najznakomitszych pieśniarek polskich p. Janina Niekraszowa. Artystka ma wyrobione imię w kraju i za granicą, jako wybitna wykonawczyni najpoważniejszego repertuaru pieśniarskiego i oratoryjnego. W programie koncertu niedzielnego znajdują się też perły twórczości Schumanna, Schuberta, Bramsa, Chopina, Niewiadomskiego, w tem wiele utworów po raz 1-szy w Wilnie Początek o g. 4 po poł. Kasa otwarta od g. 9-1 i od 3-9.

— „Wszystko się kręci“. Od poniedziałku w kino teatrze „Helios“ znani artyści polscy produkują ostatnią nowość teatralno-kinematograficzną p. t. „Wszystko się kręci“. Nowość zciąga liczną publiczność.

OFIARY

złożone w Adm. „Dzien. Wileńsk. Na inwalidów. W. W. 500 mk. Dr. Bujalski 10000 mk.

Na zdemobilizowanych.

W. W. 200 mk.

Na najbiedniejszych.

W. W. 500 mk. K. Siostrzeńciewicz 1000 mk. Henryk Łopaciński 5000 mk.

Na Macierz Szkolną.

Grodziewicz Franciszek 25000 mk.

Na maszynę dla wzdowy.

Adam Zawadzki 10000 mk.

Na ochronę Serca Jezusowego.

Henryk Łopaciński 5000 mk.

Na Zakład dla nieuleczalnie chorych.

Łapinowie 25000 mk.

TEATR POLSKI Sala Lutnia

Występy Karola Adwentowicza
Dziś „PEER GYNT“
poemat dramatyczny w 12 obrazach H. Ibsena, przekład J. Kasprowicza. Muzyka E. Griega.
Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr Wielki	TEATR im. Syrokomli
Środa FAUST opera.	Środa premiera „Dwadzieścia dni kozy“ komedja.
Czwartek	Czwartek
„Królowa foxtrota“ operetka.	„Dwadzieścia dni kozy“ komedja.

Tłusty czwartek

w Kole Polek zabawa taneczna z doskonałymi pączkami własnego wyrobu dnia 8 we czwartek Ostrobramska 5, początek o godzinie 9-tej wieczor.

Kino - Teatr „LUX“
ul. Ad. Mickiewicza 11.

Dziś rehabilitacja polskich artystów filmowych, w kolejnym naszym arcydziele polskiej wytwórni

CHŁOPI

w 6-ciu aktach z życia polskiego ludu wejskiego podług słynnej powieści Wł. St. Rejmonta w głównych rolach: Mieczysław Frenkiel, Marja Merita, Adwentowiczowa, Kamińska i inni, pod artystycznym kierownictwem
Kazimierza Kamińskiego.

KINO-TEATR „CORSO“
(ul. Ad. Mickiewicza 7,

Dziś Grad humoru i śmiechu!

Henny Porten „Panna z magazynu“.

w słynnej farsie

Kino-Teatr „Helios“
róg Wileńskiej i Mickiewicza.

Dziś DZIECKO CYRKOWCA

dramat w 5 aktach

Kino-Teatr „Polonja“
Mickiewicza 23

Dziś Przepiękna w roli uwodzicielki w wybitnym dramacie w 6-ciu akt.
Lucy Doraine

Fatalna potęga kobiety
osnutym na tle słynnego utworu
JERZEGO OHNETA, akcja toczy się na tle malowniczej natury Turcji, Chin i Europy.

PLANTA — PLANTA — PLANTA — PLANTA

SP. AKC. „PLANTA“ SP. AKC.

POLECA WYPRÓBOWANE MIESZANKI ROŚLINNE

ASTMOZA do picia przeciw duszycy (astmie).

LAPIFELOZA o przyjemnym smaku przeciw kamieniom żółciowym.

KAPILOSAN do wzmocnienia włosów i mycia głowy.

Sp. Akc. „PLANTA“ Warszawa, Chłodna 43. Tel. 102-12.

Przedstawicielstwo i główna sprzedaż: Tow. Akc. J. B. SEGAL, Trocka 7. A

Polska pracownia wyrobów blacharskich
Jerzego Bernartowicza
Wilno, ul. Podgórna Nr. 10, (obok Browaru Szopena).
Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakres blacharski wchodzące a mianowicie: krycie dachów blachą, dachówką, tolem i t. p. Konserwacja dachów i malowania takowych farbą olejną, smołą i t. p. Na żądanie klientów sporządza kosztorysy gratis.

DOKTOR MED. B. ZELDOWICZ
Kobieta lekarz
przyjmuje od g. 9-1 i 5-9. Spec. wazoryczne, mocznikowe, syfilis i skórne.
ul. Mickiewicza (k. 8-to toraka) № 24. 3. 4.

Dr. K. Sokołowski
Choroby skórne i wener. Ul. Subocz (Sierocka) 6-1.
Przyjmuje od godz. 5-7.
Kobieta lekarz

Dr. Abłamowiczowa
choroby kobiece i akuszerijne ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 4-5.

D-r medycyny B. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.
Wielka 39 10-1 i 4-7.

Akuszerka wyudziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9-ej rano do 7, wiecz. Mickiewicza 46-6.

Akuszerka Okuszeko ul. Wielka 33-2. Przyjmuje 9-1 i 3-6. Udziela porad.

Kupię dom, chętniej z ogrodem, pośrednicy wykluczeni, oferty szczegółowe z wymienieniem ceny, w Redakcji „Dz. Wil.“ pod lit. J. P.

Fortepian Szredera bardzo dobry, do sprzedania lub wydzierżawienia, Wiadomość Biuro Ogłoszeń J. Karłina, Niemiecka 22.

Doktor LEON GINSBERG
choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 6, róg Wileńskiej.
Telefon 352.

D-r. J. Bernsztejn
Choroby skórne, weneryczne syfilis i mocznikowe. Przyjmuje 9-1 pp. i 4-8 w. Ul. Mickiewicza 28-5.

Kierownik eksploatacji lasów, prowadzący jedno z większych przedsiębiorstw leśnych, z jak najlepszymi referencjami, pragnie zmienić posadę z dniem 1-ym marca. Zgłoszenia nadsyłać: Orzeszkowej 11 m. 28, Janina Hejber

UWADZE
W. ks. Proboszczów!
Jest do sprzedania kilka serji stacji inki Pańskiej odlanych w masie. Wielkość rozmaita. Cena b. niska. Wilno, Sw. Michalski zaulek 4-3, K. Czarniecki.

Zgub. tymcz. zaświadc. demobilizacji wyd. przez Baon Zapas. I go p. p. na imię Adolfa Rudzińskiego, zam. przy ul. Wileńskiej 3—unieważnia się.

Ktoby wiedział gdzie się obecnie znajduje Klemens Grabowski z żoną Antonią oraz dziećmi Manią, Dorusią i Janem (był w swoim czasie rządcą w majątkach w Witebszczyźnie, między innymi u hrabiego Platara w Pustyni), zechce łaskawie przesłać jego adres Emilji z Tołścików Kazimierzowej Makutunowiczowej — Wilno. Zawalna Nr. 30.

Dnia 3-ll r. b. przechodząc ulicą W. Populanka (cerkiew na Populance — Teatr Wielki) zgubiono złotą obrączkę z literami i datą: H. Ż. 8 VIII 1917 roku. Uczciwy znalazca zechce łaskawie zwrócić za wynagrodzeniem do Administracji „Dzien. Wil.“.

Spirytus
do palenia Poleca Węc-wicz i Zwiedryński. Ad. Mickiewicza 7.

Zgub. metrykę wyd. przez Wileński Prawosł. Duchowny Konsystorz na imię Aleksandra Batalina — unieważnia się.

Zgub. paszport niem. za Nr 32685 na imię Bukstelskiej Racheli, zam. przy ul. Rudnickiej 7 — unieważnia się.

Zgub. paszport niem. na imię Rozy Szulman zam. przy ul. Piłsudskiego 6 — unieważnia się.

Zgub. kartę powołania za Nr 213 na imię Piłuwicza Aleksandra, zam. przy ul. Poleskiej 14 — unieważnia się.

Zgubiono legitymację uniwersytecką Nr 1578 na imię Eugenjusza Fedorowicza — unieważnia się.

K. O. K. Ostrobramska 19.

SPRZEDAŻ
SŁOMY i SIANA
po cenach konkurencyjnych

Konkurs.
Rejon Inż. i Sap. Wilno, ogłasza konkurs na remont kapitalny czterech stajen w Nowo-Wilejce.
Kosztorysy sępe są do pobrania w kancelarji Rejonu (Arsenałska 5)
Oferty winne być należycie odstemplowane z nadpisem u góry: „oferta na remont stajen w Nowo-Wilejce“.
Obowiązuje wadium w wysokości 2% od ogólnej sumy.
Termin składania ofert upływa z dniem 16 lutego o godz. 12-ej.
Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno
L. dz. 594 Inż. z dnia 30/1-23 roku.

Kupuję
marki pocztowe Św. Anny 3-b m. 1 od 3-5.

Do sprzedania dębowy stół do jadalni. Krakowska 27, m. 2.

Pieczek
żelazny sprzedaje się zauf. Bernardyński 11 m. 1. Codziennie od godz. 12 — 3 pp.